



Kocie pogotowie! Błagamy o wsparcie!

Już nie wiemy jak prosić... Jesteśmy na dnie finansowym. Ciągłe zalewają nas prośby o pomoc. Najpierw kot z chorym pęcherzem. Właściciela nie stać na leczenie. Weterynarz obniżył koszty, ale faktura na ok.800zł, to i tak dla nas ogromnie dużo. Doszedł Dziubek, którego próbował ratować...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/bu4mnd>

